



mś

Na przejściach granicznych między Berlinem zachodnim a stolicą NRD trwa ożywiony ruch przedświąteczny. Tysiące mieszkańców Berlina zach. zaopatrzonych w ważne na okres świąt przepustki, wydane przez władze NRD, udają się w odwiedzinach do wschodniej części miasta. Oto fragment odprawy celnej przez strażników granicznych NRD. (CAF)

OBRADY

• MOSKWA (PAP)

Jak donosi agencja TASS, w dniu 21 grudnia rozpoczęło się na Kremlu trzecie posiedzenie międzyrządowej komisji polsko-radzieckiej do spraw współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej. Na czele delegacji polskiej — o czym wczoraj informowaliśmy — stoi wiceprezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz, a na czele delegacji radzieckiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — M. Lesieczko.

☆ Rosną koszty bratniej wojny w Wietnamie

<3 818 samolotów USA stracono ut nsd DiiW

Partyzanci atakują

pozycja „marines”

pod Da Nang

LONDYN (PAP)

Z Sajgonu donoszą o wznowieniu ataków partyzanckich na pozycje amerykańskie wokół bazy Da Nang. We wtorek (21 bm.) siły patriotyczne ostrzeliwały placówki wojsk reżimowych i pozycje amerykańskich „marines” znajdujące się w odległości zaledwie 9 km od Da Nang. Korespondent Reutersa podkreśla, że jest to „najbliższe podejście” partyzantów do tej największej bazy amerykańskiej w Wietnamie Południowym w ciągu ostatnich tygodni. Brak bliższych szczegółów walki.

W dniu 20 bm. nad DRW zestrzelono jeszcze jeden samolot amerykański. W ten sposób — jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa — nad terytorium DRW od sierpnia 1964 r. stracono 818 samolotów amerykańskich.

ŚWIĘTO WIETNAMSKIEJ

ARMII LUDOWEJ

Wasza walka jest naszą walką

Z okazji 21. rocznicy powstania Wietnamskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej Marszałek Polski M. Spychalski wysłał depeszę z pozdrowieniami do wiceprezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej Demokratycznej Republiki Wietnamu generała armii Vo Nguyen Giapa.

Pragniemy dać wyraz naszemu najwyższemu uznaniu — czytamy m. in. w depeszy, dla bohaterstwa i postawy, hartu i męstwa żołnierzy oraz całego ludu wietnamskiego stojącego w ogniu ciężkiej walki w obronie wolności i niepodległości swej ojczyzny przed barbarzyńskim, ludobójczym najazdem imperializmu amerykańskiego.

Przesyłamy Wam słowa naszej żołnierskiej solidarności. Wasza walka jest naszą walką. Przyjmijcie najszczerze życzenia osiągnięcia pełnego zwycięstwa, odparcia agresji i stworzenia warunków życia i rozwoju w wolności pokoju i sprawiedliwości społecznej dla całego narodu wietnamskiego.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos
SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIV Środa, 22 grudnia 1965 roku Nr 305 (4130)

Cena 50 g

AB

Obrady plenum Komitetu Wojewódzkiego P.ZPR

PLANOWANIE I ZARZĄDZANIE GOSPODARKĄ

(Inf. wł.)

W CZORAJ, w Koszalinie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone omówieniu zmian w systemie planowania i zarządzania w gospodarce województwa koszalińskiego, wynikających z uchwały IV Plenum KC.

Referat egzekutywy KW odmaiwający te zagadnienia w naszym województwie i precyzujący zadania organizacji partyjnych został doręczony uczestnikom plenum wcześniej.

W obradach plenum, uczestniczyli również przewodniczący Prez. PRN, dyrektorzy zakładów pracy oraz sekretarze podstawowych organizacji partyjnych z większych zakładów przemysłowych. Obecny był przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego KC. tow. Eugeniusz Ołubek oraz pościwie Helena Stepień, Józef Maciechowski i Mieczysław Tomkowski.

Obradom przewodniczył sekretarz KW, tow. Stanisław Kujda. Przemówienie wprowadzające do dyskusji nad podstawowymi problemami zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką w województwie wygłosił sekretarz KW, tow. Stefan Krzakiewicz. Referat egzekutywy i przemówienie sekretarza KW, omawiamy na str. 3.

W dyskusji zabierali głos towarzysze: Michał Piechoc-

ki, Bolesław Bielankiewicz, Michał Boroń, Zbigniew Stefan. Jarosław Cichocki, Kazimierz Kędziński, Marian Ortowski, Jan Pernal, Władysław Mazur, Leszek Zieliński, Jan Pryniewicz, Andrzej Drobik,

(Dokończenie na str. 2)

Dorobek I zadania ROLNICTWA

WARSZAWA (PAP)

Kierownictwo Ministerstwa Rolnictwa, z udziałem przedstawicieli Wydziału Rolnego KC PZPR, Centralnego Związku Kółek Rolniczych oraz Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Rolnych — spotkało się w ubiegły poniedziałek z zastępcami przewodniczących prezydiów WRN, kierownikami wydziałów rolnictwa WRN i prezesami wojewódzkich zarządów kółek rolniczych.

Na tle tegorocznych wyników, wyrażających się m. in. wzrostem globalnej produkcji rolnictwa w porównaniu z ub. rokiem o 7 proc., a produkcji towarowej — o 13,8 proc., min. Mieczysław Jagielski przedstawił zebranym główne kierunki działań resortu i te renowe służby rolnej w roku przyszłym.

Do najważniejszych zadań należy powiększenie produkcji zbóż. Sprzyjać temu wprowadzone w br. wyższe ceny ich skupu oraz rozszerzenie kontraktacji zbóż i przyszłorocznych zbiorów do ok. 970 tys. hektarów.

Realizacja planu kontraktacji żyta, owsa oraz jęczmienia (Dokończenie na str. 2)



Za stołem prezydiąlnym plenum KW PZPR siedzą (od lewej): sekretarz KW tow. Władysław Frzygocki, przewodniczący WKEP, tow. Paweł Błażejewski, przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego KC, tow. Eugeniusz Ołubek, przewodniczący WKZZ, tow. Michał Piechocki, sekretarz RW tow. Stanisław Kujda, sekretarz KW tow. Zdzisław Kanarek i sekretarz KMiP w Koszalinie tow. Alojzy Malicki.

Nie dawać brani jądrowej

Bundeswehrze

— protesty amerykańskie

W NOWY JORK (PAP)

W związku z wizytą zachodnioniemieckiego kanclerza w Waszyngtonie — amerykański komitet do walki przeciwko hitleryzmowi i antysemityzmowi, wystosował list do prezydenta Johnsona, w którym apeluje m. in.: „Udostępnienie broni jądrowej pod jakąkolwiek postacią dowódcom wojskowym NRF, którzy ponownie odgrywają decydującą rolę w Niemczech zachodnich, stanowi najpoważniejsze zagrożenie pokoju na całym świecie”.

Komitet wezwał Johnsona, aby zakomunikował Erhardowi, że Bonn nie otrzyma żadnej broni atomowej — ani bezpośrednio, ani pośrednio. „Istnieją niezbité dowody

czego dziedzictwa. Istnieją bezsporne świadectwa tego, że w zachodnioniemieckim sztabie generalnym dominują ca rolę odgrywają ci sami militaryści, którzy realizowali awanturnicze plany zaborcze Hitlera dokonując potwornych zbrodni przeciwko ludzkości w czasie drugiej wojny światowej. Ponadto sposób myślenia ludzi ze sztabu generalnego NRF, którzy rozpętali dwie wojny światowe, pozostaje takim samym jak przedtem. Dajcie im broń atomową, albo dostęp do niej, a nie ulega wątpliwości, że militariści znowu będą dążyć do realizowania swych zaborczych planów”.

PRZED ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

W sklepach kolejni, na targowisku ruch jak w młynie. Handlowcy pracowali w ub. niedzielę, aby jak najlepiej obsłużyć rosnącą liczbę klientów.

A za tydzień znowu zrobi się tłoczno u fryzjerów i krawców — bo trwać będzie ostatnie przygotowania do sylwestrowych zabaw.

Na zdjęciu: Drob, przywieziony z podkaszalińskich wsi widmie do statku koszalińskiego gospodyni.

Fot. J. Piątkowski



fh.if.Lmif tu isifli

zawóza

Amięta pani, o co ożkarżorip został Jan Bauer? O granicę Polski na Odrze, o polski Szczecin, o to, że ziemią, na której mieszkamy, którą uprawiamy, nazywał naszą, polską. Dzisiaj polscy biskupi piszą, że są to ziemie poczdamskie. Dlaczego? Przecież myśmy tu byli zawsze. Nic nie rozumiem...

Wiem, ten człowiek ma prawo pytać. Tutaj, przez najtrudniejsze lata uczył języka polskiego. Słowo „Polska” otaczał synonimami: ojczyzna — macierz — matka. Był jednym z tych, którzy na wsi by tołcskiej, bogatej ró lasy i piaski, uczył wytrwania, bo „trzeba będzie dać świadec-

two prawdziwe uczył cierpliwie oczekania na dzień, w którym sprawiedliwość stanie się zadość i ojczyzna upomni się o swoje. Tymczasem dzisiaj, zwierzchnicy kościoła, o ziemi, na której rodzi się jego sąsiedzi, w której leżą ich ojcowie i dziadowie, mówią, że so 10 „poczdamskie obszary zachodnie”, wyrażają ubolewanie nad cierpieniem uchodźców i przesiedleńców niemieckich.

Te rozmyślenia przerywa głos Leona Wysieckiego: — Nie, to nie tak. — Nie wolno przekreślać naszego tu taj trwania. Ludzie żyją, jeszcze pamiętają — powtarza. (Dokończenie na str. 2)

Po \fc\b:rach we Francji

GrhliiUiCjeje

z Polski

ST WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Francuskiej Charlesa de Gaulle'a, w związku z jego ponownym wyborem na to stanowisko. Z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do prezydenta de Gaulle'a wystosował prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

1 telegraficzny WRÓCIE

DONIOSŁA REZOLUCJA

• NOWY JORK

Zgromadzenie Ogólne NZ uchwaliło rezolucję, wzywającą mocarstwa kolonialne do zde-montowania baz wojskowych w swych koloniach oraz do wstrzymania się od budowy nowych. Rezolucja została przyjęta 74 głosami przeciwko 6 przy 27 wstrzymujących się.

POROZUMIENIE

9 SOFIA

Pocpisano tu długoterminowe porozumienie handlowe między NRD i Bułgarią na lata 1966—70.

SPOTKANIA I ROZMOWY

\$ WASZYNGTON

W stolicy USA odbyły się spotkania Erharda z Johnsonem, sekretarza stanu Russego ze Schroederem i McNamary z von Hasseltem. Tematem rozmów były: snaraw atomowe, problem wietnamski, kwestie zwiazane ze Wspólnym Rynkiem itp.

ADENAUER ZAPROSZONY DO FRANCJI

» BONN

De Gaulle zaoferował do Transoii b. kanclerza NRF — Adenauera. Wizyta będzie miała w znacznej mierze charakter prywatny.

DEFILADA

O KAIR

Z okazji rocznicy zwycięstwa nad trójstronną agresją w 1959 roku odbyła się w Port Saidzie defilada wojskowa. Tysiące mieszkańców miasta z zainteresowaniem śledziło przemarsz jednostek różnych broni armii ZRA.

Kubańska Agencja Prasowa „Prensa Latina” opublikowała obszerny materiał o polskiej lekkoatletce Irenie Cirszenstein. Zdaniem tej agencji, Polska jest najlepszą lekkoatletką świata w 1965 roku.

Kirszeaslein

najifepSKc;

ieWkoatlefkq

świata

w 1965 r.

„Prensa Latina” — przy pominięciu historii błyskawicznej kariery polskiej lekkoatletki, podkreślając świetne wyniki na 100 m — 11,1 oraz na 200 m — 22,7, będące rekordami świata.

Lepšie organizované i zarządzanie - lepsze wyniki

DZISIEJSZE posiedzenie plenarne Komitetu Stwierdzenie, że w nowym emówieniu uchwały IV Plenum, opartej o 8-letnią już znajomość jej problematyki, sformułowaniu konkretnego programu działania naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Na tle ogólnych wytycznych z nowych zasad kierowania gospodarką można już obecnie sprecyzować wiele zadań dla władz wojewódzkich, zjednoczeń, przedsiębiorstw i organizacji partyjnych. W najbardziej lapidarnym ujęciu sprowadzają się one do:

— wyjaśnienia istoty wprowadzonych zmian, tzn. doprowadzenia do świadomości załóg i kierownictwa tej sprawy, że realizacja uchwały IV Plenum ma na celu stworzenie lepszych warunków pracy w całej gospodarce, a więc w każdym zakładzie, że podstawową rolę zjednoczeń jest stworzenie zakładom warunków i możliwości rozwijania coraz bardziej nowoczesnej i ekonomicznie opłacalnej produkcji, wprowadzania coraz lepszej technologii i coraz lepszej organizacji pracy, a dzięki temu osiągania coraz lepszych wyników ekonomicznych;

— czuwanie nad konsekwentnym wdrożeniem w życie uchwały IV Plenum zgodnej z intencją, która stała się podstawą wprowadzonych usprawnień, zmniejszenia odgórnych wskaźników dyrektywnych, oparcie o większą

działalność, aby zakłady produkcyjne osiągały coraz lepsze wyniki ekonomiczne, aby coraz lepiej zaspokajały potrzeby gospodarki narodowej;

— szerokiej działalności w kierunku, jak najpełniejszego wykorzystania nowego systemu planowania i zarządzania dla poprawy efektywności gospodarowania w zakładach. Oznacza to konieczność rozwinięcia wszechstronnej działalności organizacji i instancji partyjnych oraz podjęcia wielu starań, na które wracaliśmy niejednokrotnie w poprzednich numerach.

TE PODSTAWOWE kierunki powinny być treścią pracy partyjnej wszystkich ogniw — poczynając od POP, a na KW kończąc. O tempie realizacji tych uchwał decydować będą nie zarządzenia i dekrety rządu, lecz codzienna działalność zakładów i zjednoczeń. Nie trzeba chyba podkreślać, że żaden system i żadna uchwała nie działają automatycznie. Decyduje żywa działalność ludzi. Od niej zależeć będzie, czy ten duży ładunek myśli, doświadczeń i zamierzeń, zawarty w nowym systemie planowania i zarządzania będzie należycie wykorzystany i przysiężymy, że nie będzie.

Referat omawia zasady nowego systemu planowania i zarządzania.

Konkretnie efekty ekonomiczne uzyskała gospodarka województwa w wyniku opracowania planów alternatywnych przedsiębiorstw przemysłowych i gospodarki imorskiej.

Do opracowania planów alternatywnych zobowiązano 214 przedsiębiorstw i spół-

dzielni W przemyśle kluczowym alternatywne plany za-

produkcji w wysokości 1,4 mld zł. Przyrost produkcji w tej wysokości uwarunkowany jest około 1000 osób i dodatkowymi nakładami inwestycyjnymi w wysokości 142 mld zł. Zaangażowanie dodatkowych nakładów inwestycyjnych jest bardzo efektywne — 1 ósrozu ciekliwyne, bowiem dodatkowo zainwesto-

FRAGMENTY REFERATU EGZEKUTYWY KW, PRZEDSTAWIONEGO NA PLENARNYM POSIEDZENIU KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

wana złotówka przynosi produkcję wartości około 10 zł. W tym czasie, jak część referatu egzekutywy omawia do tychczasowe osiągnięcia w dziedzinie tzw. koordynacji branżowej oraz potrzebę dalszego jej doskonalenia w oparciu o zdobyte doświadczenia w Słupskim Ośrodku Meblar-

skim, Ośrodku Cukierniczym i rozwijającym się Ośrodku Przemysłu Okrętowego. W okresie bieżącej 5-latki zakłady pracy naszego województwa wkładały wiele wysiłku w unowocześnienie produkcji. W 6 zakładach podległych MPC, spośród 263 przedsiębiorstw, 94 wprowadzono do produkcji w latach 1961—1965, a 103 wzmocniono. Proceśm ulepszenia poziomu technicznego **wyrobów** i poprawy ich wykonania objęto również przemysł drobny województwa. Np. w państwowym przemyśle terenowym 88 zakładów zmodernizowano. W zakresie unowocześniania wyrobów występują jednak nieprawydy, wymagające skutecznych przeciwdziałań. Należy do nich zbyt długi okres, upływający od zatwierdzenia nowej konstrukcji do wprowadzenia jej do produkcji seryjnej. Ten przewlekły proces grozi niekorzystnie

o okresie rozpoczęcia produkcji. Zdarzają się również przypadki wprowadzania do produkcji — jako nowych — konstrukcji przestarzałych lub niedopracowanych, które jeszcze przed rozpoczęciem produkcji należałoby zmodernizować.

Przyczyną takiego stanu rzeczy — stwierdzono w referacie — jest niedostateczny rozwój techniczny i znaczny brak specjalistów. W 12 większych zakładach produkcyjnych przemysłowych kluczowego istnieje tylko 5 biur konstrukcyjnych (36 pracowników, w tym 8 inżynierów), 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

Województwo nasze ma spore osiągnięcia w dziedzinie produkcji eksportowej. W pierwszych czterech latach bieżącej 5-latki produkcja eksportowa bezpodkreślenia podlegała podwyższeniu. W tym czasie, jak część referatu egzekutywy omawia, w naszym województwie, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni. W latach bieżącej pięcioletki nie przekraczała wartości 100 mln zł. Łącznie z eksportem

Surowców i artykułów rolnospożywczych wartość naszej produkcji wysyłanej za granicę oscyluje w granicach 1 mld zł i po okresie znac-

tego wzrostu w pierwszych latach 5-latki wykazuje tendencję do stagnacji, pomimo zachodzących zmian w strukturze.

Następnie referat omówił zagadnienia, które w tym czasie, jak część referatu egzekutywy omawia, w naszym województwie, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

bał'ow'go Specjalny roz' (Jział poświęcono zagadnieniu rekonstrukcji taboru samochodowego

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

FRAGMENTY REFERATU EGZEKUTYWY KW, PRZEDSTAWIONEGO NA PLENARNYM POSIEDZENIU KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

cyjnym, będą narażone na jeszcie więcej kłopoty i trudności finansowania swej działalności. Z tego względu wydaje się konieczne radykalne uzdrowienie sytuacji w Kolobrzesckim Przedsiębiorstwie Budowlano-Montażowym i w wałeckim przedsiębiorstwie Budowlanym.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

nie sprzętu, szczególnie ciężkiego, i powszechniejsze stosowanie metod przemysłowych, w dalszej części referatu egzekutywy KW ustosunkowała się do dotychczasowej realizacji uchwały o powołaniu służb ekonomicznych.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

Z przemówienia sekretarza KW tow. S. Krzaklewicza

W obszernym przemówieniu, otwierającym obrady plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego, sekretarz KW tow. Stefan Krzakiewicz omówił podstawowe problemy naszego województwa oraz zadania wynikające z uchwały IV Plenum KC.

ZAGADNIENIEM o nieplanowania i zarządzania jest

zwykle ważnym znaczeniu — mówił tow. Krzakiewicz, jest zrozumienie, możliwości przez całe załogi przedsiębiorstw, a zwłaszcza przez aktywność partyjną i gospodarczą, że istota postanowień IV Plenum KC jest stworzenie nowego systemu planowania i zarządzania, warunków jak najbardziej sprzyjających możliwości pełnemu wykorzystaniu istniejącego potencjału produkcyjnego we wszystkich działach gospodarki narodowej. Ale pełne wykorzystanie zdolności wytwórczych nie może oznaczać jedynie wzrostu ilościowego. Pracę przedsiębiorstw musi charakteryzować wysoka efektywność ekonomiczna.

Jest rzeczą oczywistą — mówił tow. Krzakiewicz — że najlepiej znają swoje zakłady i ich możliwości same załogi. Im więc przede wszystkim uchwała IV Plenum stawia warunki uczestniczenia w decydowaniu o rozmiarach i programie produkcji.

Omawiając wyniki opracowanych przez załogi wariantów planów alternatywnych sekretarz KW stwierdził: Plan te trzeba obecnie wcielać w życie. Zamierzenia planów alternatywnych powinny znaleźć odbicie w planach obowiązujących na rok 1966. O tym musi pamiętać aktywność uczestniczący w odbywających się obecnie sesjach KSR.

Tow. Krzakiewicz zwrócił uwagę na pewne, niesłuszne tendencje, jakie wystąpiły w niektórych zakładach/ zmierzające do zwiększenia stanu zatrudnienia bez zagwarantowania wzrostu produkcji. Te go rodzaju praktyki są niesłuszne i nie mają nic wspólnego z duchem IV Plenum.

Wymagają one właściwego przeciwdziałania organizacji i instancji partyjnych. Podstawową cechą nowego systemu

Sprawozdawcami na plenum KW byli: red. Władysław ŁUCZAK i red. Jerzy LESIAK.

Z dyskusji na plenum KW PZPR

TOW. MICHAŁ PIECHOCKI przewodniczący WKZZ skomentował się na omówienie nowych zadań, jakie stały przed samorządem robotniczym. Zmniejszenie liczby wskaźników dyrektywnych

zmusi samorząd do podejmowania samodzielnie ważnych dla zakładu decyzji. Obecnie odbywają się sesje, na których zatwierdza się plany na rok przyszły i założenia do planu na rok 1967. W posiedzeniach powinni uczestniczyć przedstawiciele zjednoczeń, aby samorząd robotniczy miał możliwość gruntownego przeanalizowania sytuacji i podjęcia wiążących decyzji. W posiedzeniu KSR w Zakładzie

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

porozumienia branżowego oraz opracowała program rekonstrukcji i rozwoju tej branży w naszym województwie. Z dokonanej analizy wynika, że przemysł mięsny naszego województwa jest nie doinwestowany i wskutek tego osiąga znacznie niższe efekty pracy w porównaniu z województwami sąsiednimi.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

Tow. Kazimierz Kf, dzif. rski sekretarz kp pzph w wałecznym MSU

też dziedzinie oraz konkretne propozycje na przyszłość. Kosztem dodatkowym niewielkich nakładów, w niektórych z tych zakładach pracy w maluchach można stworzyć dodatkowo, na liczbę nowych miejsc pracy, Tow. Kf, dzif. rski wskazał

ponadto, iż produkty niektórych zakładów, które w tym czasie, jak część referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

TOW. MARIAN ORŁOWSKI — przewodniczący Woj. Oddziału NOT w Koszalinie

Przedstawił zamierzenia organizacji w popularnej formie uchwały IV Plenum KC PZPR wśród kadry inżyniersko-technicznej w zakładach pracy oraz omówił formy szkolenia.

Tow. J. PERN — dyrektor «Cintfali» Nasiennej — wskazał

konieczność ściślejszego planowania rozwoju przemysłu z rozwojem rolnictwa. Ma to szczególne znaczenie w województwie, gdzie w naszym województwie w dużym stopniu zależeć będzie od organizowania usług dla wsi. Z tego powodu Pernal przedstawił zamierzenia Centrali Nasiennej, która w przyszłości pieczętować będzie na budowę usługowych przechowalni i «ortowni ziemniaków» ponad 80 mln zł.

TOW. WŁADYSŁAW MAZUR — dyrektor Woj. Zarządu Stowowego Przemysłu Terenowego

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

zwiększenia eksportu na rynki skandynawskie. Rozwijając produkcję eksportową, terenowy przemysł materiałów budowlanych przedsiębiorstw od-powiednie środki, które mi-ś?owe-yn-ow-7E".

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.

W omówieniu referatu egzekutywy, w tym 8 inżynierów, 5 biur technologicznych, 5 pracowników, w tym 5 inżynierów) oraz 5 prototypów i 5 narzędziowni.



Tow. Stefan Krzakiewicz wygłasza zagajenie do dyskusji. F. Józef PIĄTKOWSKI,

Prezentujemy aktorów BTD

Wł. Jeżew. ji

W BTD występuje czwarty sezon. Pamiętamy go m. in. w roli narratora w „Naszym mieście Jaskrowicz” w „Grzechu”, lekarza z „Dyżansu”. Pan Władysław interjuje się także reżyserią. M. in. reżyserował w BTD „Oskarżonych”.

Jaka jest jego wymarzona rola? Tu p. Władysław śmieje się i mówi, że ze względu na warunki zewnętrzne (twierdzi, że m.a zbyt okazały nos) odpowiadałaby mu tytułowa postać W sztuce Rostanda „Cyrano de Bergerac”. Po doświadczeniu jednak, jak uczy historia teatru, aktor grający rolę go oczekiwana rolę — zwykłe „rozkładanie się”.

O pracy w BTD p. Władysław mówi, że jest bardzo ciężka. Przeciwnie — 12 premier rocznie. Na to pozwalają sobie teatry o znacznie mniejszych zespołach. Do tego



w „Dyżansie” i „Wdowach”.

Pierwszą dużą rolę, przed którą p. Mirosław czuje złość, miałą treść — to Caligula, w sztuce Camusa pod tym samym tytułem. Nasz rozmówca odwarzać ją będzie na przemian z innym aktorem.

Jakie role najbardziej mu odpowiadają? Pan Mirosław wymienia repertuar romantyczny. Nie bardzo natomiast widzi siebie jako aktora w rolach komediowych.

I jeszcze jedno. W odróżnieniu od większości młodych aktorów — nie marzy o zagraniu roli Hamleta, (ex)

Fot. A. Maślankiewicz



dochodzą wyjazdy. Rekomenduję za te trudności być jedynie wrażliwym, chłonnym i downia. Tylko wtedy aktor utwierdza się w przekonaniu, że wysiłek teatru, nie idzie na marne.

Mirosław Gawlicki

W końcu ub. sezonu wprost z Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi, przybył do BTD MIROSLAW GAWLICKI. Do tej pory ma na swym koncie nie wielką rolę w „Juliuszu Cezarze”, zastępstwo dra Ranka w „Norze” oraz epizody

Z sesji MRN u; Słupsku

Budżet miasta zatwierdzony

Głównym punktem porządku obrad wczorajszej sesji MRN w Słupsku było zatwierdzenie budżetu i planu gospodarczego miasta na rok następny. Koreferat omawiający związane z tym zagadnienia wygłosił przewodniczący Komisji Budżetu i Planu Gospodarczego MRN — Ireneusz Kaczmarzyk.

Budżet miasta na rok następny po stronie dochodów i wydatków zamyka się kwotą ponad 145 mln zł. W zestawieniu z kwotą 157 mln zł w roku bieżącym — wydawać by się mogło, że budżet jest mniejszy. Jest to jednak wrażliwość tylko pozorna. Składają się na to trzy przyczyny. W związku ze zmianą polityki mieszkaniowej, maleją nakłady na budownictwo mieszkaniowe rad załadowych. W roku 1965 wyniosły one ponad 21,5 mln zł. W roku 1966 przeznacza się na ten cel 12,395 tys. zł. Nie oznacza to jednak, że zmniejszy się budownictwo

mieszkaniowe w mieście. Nakłady na budownictwo społeczne (nie ujęte w budżecie miasta) wyniosą prawie 22 mln zł, a nakłady na budownictwo mieszkaniowe, realizowane z kredytów zakładów pracy, kształtować się będą w wysokości około 16 mln zł.

Na pozorne zmniejszenie się budżetu wpływa także wprowadzenie nowych zasad rozliczeń przedsiębiorstw komunalnych i handlowych. Bo roku bieżącego wpłacały one swoje nadwyżki do budżetu miasta. Od roku przyszłego będą je odprowadzały do banku. A zatem kwoty te nie znajdą odbicia w cyfrach budżetowych.

Zmianie ulegnie także system rozliczania przedszkoli. Do tej pory ich dochody i wydatki znajdowały odzwierciedlenie w budżecie. Od roku 1966 przedszkola przechodzą na własny rozrachunek. Wszystko to wpływa na pozorne zmniejszenie wielkości budżetu.

W zakresie służby zdrowia na podkreślenie zasługuje zwiększenie normy finansowej na tzw. osobodzień w Szpitalu Miejskim (z 17 do 21 zł). Na stapi także wzrost osobowego funduszu plac dla personelu lekarskiego i średniego. Natomiast niedostatecznie zabezpieczono w budżecie takie bieżące potrzeby służby zdrowia jak kapitalne remonty i wydatki inwestycyjne. Część tych potrzeb ujęto więc w aneksie.

Ogólnie jednak budżet zapewnia realizację najbardziej podstawowych potrzeb.

Pozytywnie oceniono na sesji realizację wniosków i postulatów wyborców zgłoszonych w kampanii wyborczej. Koreferat na ten temat wygłosił radny Edward Morawski. M. in. podkreślił on konieczność zabezpieczenia kredytów na budowę łaźni miejskiej. Był to bowiem najczęściej powtarzający się postulat.

Ponadto na porządek obrad sesji złożyły się: sprawozdanie z działalności Prezydium MRN w drugim półroczu ub. roku, wygłoszone przez przewodniczącą Jana Stępnia oraz sprawy organizacyjne. Radnego Bernarda Butowskiego wybrano na stałego przewodniczącą obrad zaś na se

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. Henryk L. ze Słupska. Chcąc przystąpić do telewizyjnej „Wielkiej gry” należy zgłosić swoją kandydaturę w Dziale Konkursów Telewizji Polskiej w Warszawie, plac Powstańców Warszawskich. Za przysłane pozdrowienia noworoczne dziękujemy.

„>> StażMt narodu” o słujskiej SP MO

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu Szkoła Podoficerska Milicji Obywatelskiej obchodziła 20-lecie istnienia. Z tej okazji kierownictwo szkoły, kadre i słuchacze odwiedzili dziennikarzy pisma Milicji Obywatelskiej „W Służbie Narodu”. W ostatnim numerze tego pisma zamieścili oni wiele ciekawych materiałów, ilustrowanych zdjęciami z życia słujskiej szkoły.

Pierwszą stroną zajmuje duże zdjęcie przedstawiające gmach SP MO, przed którym defiluje kompania słuchaczy. Wewnątrz numeru redakcja zamieściła obszerny artykuł komendanta szkoły ppłk mgra Karola Kubalicy, w którym omawia on dwudziestoletni doświadczenia tej placówki.

Jest jeszcze fotoreportaż pt. „Spadkobierczyni CW MO”. Red. Ryszard Kaczorowski, nawiązując do 11 zamieszczonych

nych w piśmie zdjęć tak m. in. pisze o słujskiej szkole:

„Rzadko spotyka się podobnie idealną symbiozę dwóch tak dalece różnych organizmów, jak miasto i szkoła. Pod tym względem Słupsk jest wzorem harmonijnej współpracy. Nie ma domu ani zakładu, bulwaru, czy skweru, w którym nie byłoby cząstki społecznej pracy milicyjnych uczniów i kadry. Ale sens tej symbiozy i ścisłej współpracy jest znacznie głębszy, ma charakter i historyczny, i polityczny. Szkoła była jednym z najprężniejszych ośrodków życia polskiego na ziemi słujskiej po latach niewoli i germanizacji. Kursanci nieśli tu z sobą nie tylko gwarancję ładu i bezpieczeństwa, ale także polską mowę i kulturę. Nieśli tradycje mawoieckie, wielkopolskie i krakowskie wsi i nwa stęzek. W dzisiejszym kształcie i rytmie jednego z najpiękniejszych miast Pomorza Zachodniego i północnego, w którym omawia on dwudziestoletni doświadczenia tej placówki.

Pismo zamieściło ponadto sylwetkę dowódcy kompanii szkoły kpt. Stefana Marcińczyka, absolwenta pierwszego kursu słujskiej szkoły.

Zadanie działaczy, zawodników i kibiców

PRZED kilkoma dniami pisaliśmy o bardzo ważnym w słujskich warunkach spotkaniu działaczy dwóch klubów sportowych: Gryfa i Czarnych. Na spotkaniu, po raz pierwszy w 20-letniej historii słujskiego sportu — rozpoczęto rzeczowe rozmowy na temat renesansu działalności sportowej.

Garstka działaczy sportowych, którzy mimo wielu niepowodzeń nie stracili nadziei i pozostali na placu boju — nie bez racji skierowała pierwsze kroki do władz miejskich. Dotychczasowe, stosunkowo małe, zainteresowanie władz miejskich i powiatowych sprawami sportu na pewno było jedną z wielu przyczyn jego upadku. Ale nie czas rozrywać szaty, szukać winnych. Chodzi o sprawę zgoła inną — o odbudowę tego co zostało zaniedbane.

W ubiegłym tygodniu doszło do następnego spotkania. Tym razem — rzecz można — na miejskim szczycie. Członkowie zarządów Gryfa i Czarnych przedstawili swe plany i trudności przewodniczącemu Prz. MRN Janowi Stępniovi oraz sekretarzowi KMiP PZPR Stanisławowi Łyczewskiemu. Wcześniej w gabinecie przewodniczącego Stępnia odbyło się spotkanie z przedstawicielami sekcji bokserskiej Czarnych. Znak to bez

sporny, że sytuacja ulega poprawie.

W obu przypadkach dyskusja toczyła się wokół spraw odnowy w słujskim sporcie. O tym, że sprawa nie jest prosta, nikogo nie trzeba przekonywać. Kluby mają duże trudności finansowe. W mieście brak dużej hali sportowej, co paraliżuje niektóre

działalności sportowe. Garstka działaczy sportowych, którzy mimo wielu niepowodzeń nie stracili nadziei i pozostali na placu boju — nie bez racji skierowała pierwsze kroki do władz miejskich. Dotychczasowe, stosunkowo małe, zainteresowanie władz miejskich i powiatowych sprawami sportu na pewno było jedną z wielu przyczyn jego upadku. Ale nie czas rozrywać szaty, szukać winnych. Chodzi o sprawę zgoła inną — o odbudowę tego co zostało zaniedbane.

Czy dojdziemy do I ligi?

plany i zamierzenia. Pracę w klubach utrudnia także nie zawsze przychylny stosunek dyrekcji zakładów pracy do spraw sportu. W sumie składa się to na atmosferę, w której nawet najbardziej chętni i zdolni zawodnicy nie mogą dać z siebie wszystkiego.

Wobec tych problemów władze zajęły jak najbardziej pozytywny stanowisko. Na przykład przewodniczący Jan Stępień zauważył słusznie, że są duże szanse, by boks stał się w Słupsku dominującą dyscypliną sportową. Mam nadzieję, że w tej dziedzinie. Miasto, władze — mówił przewo

działacz J. Stępień — pomoga działaczom sportowym. Obok moralnego poparcia powinny się także znaleźć fundusze. Ale warunkiem odnowy nie są tylko pieniądze. W ślad za tym w klubach musi się rozwinąć prawidłowa, przemysłowa działalność, izetelna gospodarka. Istnieją na przykład możliwości utworzenia dyrekcji urządzeń sportowych. Ta nowa instytucja objęłaby pieczę nad stadionem miejskim i salą sportową, która zapewne

kibiców. Sprawa odnowy sportu — mówił dalej sekretarz — nie może być tylko dziełem garstki działaczy, lecz jak najszerszego grona sympatyków sportu.

Władze partyjne będą zabiegały, by sprawy sportu słujskiego stały się tematem posiedzenia plenarnego KMiP partii. Warto podkreślić, że po raz pierwszy w Słupsku na takim szczeblu będą dyskutowane zagadnienia sportowe.

Na spotkaniu mówiono także o możliwościach reaktywowania niektórych sekcji, jak np. lekkoatletycznej. Wiele miejsca poświęcono roli zakładów pracy w odnowie sportu słujskiego. Postanowiono, że na najbliższej radzie dyrektorów również omówi się te sprawy.

W Słupsku potrzeba kilku dobrych trenerów (piłka nożna, lekkoatletyka, łpoks). Poza tym działacz sportowy powinien być traktowany na równi z innymi społecznikami. Wszystkie te sprawy są do załatwienia. Trenerów można sprowadzić, talenty znajdują się w szkołach przy odpowiedniej pracy nauczycieli wf, a działacze pracując lepiej odzyskują należną im pozycję.

Potrzebna jest również pomoc społeczeństwa, a szczególnie nie szerokiej rzeszy kibiców, którym niewątpliwie zależy na odnowie słujskiego sportu. (am)

kreterza — radną Marię Witkowską. Na miejsce dwóch radnych, którzy wyprowadzili się ze Słupska w skład rady powołano — Janusza Przewoźnego i Henryka Janusza. Pierwszy z wymienionych radnych odczytał rezolucję potępiającą orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich, którą radni zaakceptowali. (ha)

Sprawy kulturalno-oświatowe tematem plenum KMiP partii

Dziś o godz. 10 rozpocznie się posiedzenie plenarne Komitetu Miasta i Powiatu PZPR. Dokonana na nim zostanie ocena pracy kulturalno-oświatowej w mieście i powiecie oraz za dania na lata najbliższe. W imieniu egzekutywy referat na ten temat wygłosi sekretarz KMiP tow. Stanisław Łyczewski.

Do udziału w plenum zaproszony został kierownik aktyw kulturalno-oświatowy ziemi słujskiej. Obrady toczyć się będą w sali konferencyjnej KMiP partii.

Wdarzentó i WYPADKI

* WE WSI Objazda potrącony został przez przejeżdżający z sąsiedztwa ciężarów 95-letni Michał Ch. Doznał on licznych obrażeń ciała.

* NIESZCZĘŚLIWEMU wypadkowi uległa mieszkanka Dębicy Kądzubskiej, 14-letnia Barbara C. Podczas rozpalania w piecu buch nat jej płomieni w twarz, w wyniku czego nastąpiło poparzenie skóry pierwszego i drugiego stopnia. Lekarz pogotowia skierował poszkodowaną do słujskiego szpitala.

* POPARZENIE twarzy doznała również jednoroczna Violetta B. ze Słupska. Karetka pogotowia przewiozła dziecko do szpitala.

* WE WSI Wrzaca pobity został przez nieznaną osobę Kazimierz p. w ambulatorium pogotowia założono mu opatrunek.

RADIO

PROGRAM I na dzień 22 bm. (środa)

Wiad.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 13.00, 20.00, 23.00.
5.06 Muzyka. 5.50 Gimn. 6.10 Rozmaitości rolnicze. 6.20 Muzyka. 8.30 Koncert solistów radz. 9.00 Dla kl. I i II — „Z piosenki jest nam wesoło”. 9.30 Rewia piosenek. 10.20 Muzyka. 11.00 Mówi technika. 11.10 Wieść tańczy i śpiewa 11.30 Melodie filmowe. 11.49 Rodzice a dziecko. 13.00 Dla kl. I i II — „Kolorowe listy”. 13.20 Koncert symf. 14.00 „Antykwarium z kuranterem”. 14.15 Wiązanka melodii węg. 14.30 Koncert solistów. 15.05 Nasze spotkania — Korea. 15.25 Od melodii do melodii. 16.10 Studio Rytm. 17.05 J. Artysz — baryton. 17.30 „Na wirażu”. 18.05 Uniw. Rad. 13.20 Koncert dnia. 19.15 Ze wsi i o wsi. 19.30 Muzyka polska. 20.35 „Wybór teściu” — humoreska. 21.05 Koncert chopinowski. 21.35 Muzyka. 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.05 Koncert chóru. 22.25 Muzyka tan. 22.45 Kurs jęz. franc. 23.10 Muzyka taneczna.

PROGRAM II na dzień 22 bm. (środa)

Wiad.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 19.00, 23.50.
5.06 Muzyka. 7.05 Gimnastyka. 7.50 Muzyka. 8.15 Kurs jęz. ang. 8.45 Pogodne melodie. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publiczność międzynarodowa. 10.00 Muzyczne „Trzy po trzy”. 10.58 J. B. Lully: Motet „Te Deum” — głosy solowe, dwa chóry i orkiestra. 11.40 List ze Śląska. 12.10 Muzyka lud. różnych narodów. 12.40 Magazyn nowości techniki. 13.00 Utwory na fagot. 13.20 „Górniczy zakon” — G. Morcinka. 13.40 Zespół akordeonistów. 13.55 Rytm



ICOGDZIE KIEDY ?

TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna*
99 — Pogotowie Ratunkowe.

DYŻURY

Apteka nr 51 przy Hi. A. Zawadzkiego, tel. 41-80.

GWYSTAWA

KLUB „EMPIK” przy al. Zamenhofa — wystawa rysunków dziecięcych pt. „Tak malujemy”. MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne.

KINO

MILENIUM — Syn kapitana Blooda (USA, od lat 12). Seanse o godz. 18, 18.15 i 20.30.

POLONIA — Kobieta z wydm (jap., od lat 16). Seanse: 14, 16.15, 18.30 i 20.45.

GUARDIA — Serce i szpada (franc., od lat 12) — panoram. Seanse o godz. 17.30 i 20.

WIEDZA — godz. 17 — Orkiestra wojskowa (węg., od lat 14). Godz. 19 — Droga na zachód (polski, od lat 12).

USTKA

DELFIN — Szczur Ameryki (franc., od lat 16) — panoram. Seanse o godz. 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — The Beatles (ang., od lat 12). Seanse o godz. 20.30.

UWAGA. Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

RADIO

i melodie świata. 14.35 Świat w zwierciadle nauki. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.10 Koncert chóru. 15.30 „Podróż bez biletu”. 16.05 Reportaż literacki. 16.25 Utwory S. Rachmaninowa. 17.15 Muzyka. 17.50 Muzyka Złotej Przeglądki. 18.45 „Trzy stolice przed światem”. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Portret Kiri” — słuch. 20.30 Felieton muz. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Z twórczości wielkich mistrzów. 22.10 Rozmowa literacka. 22.29 Międzynar. Uniw. Rad. 22.50 Melodie tan. 23.15 Trybuna kompozytorów polskich.

KOSZALIN na dzień 22 bm. (środa)

na falach średnich 188,2 m oraz 262,2 m (Słupsk i Szczecinek)
6.50 Ekspres poranny. 8.00 Komunikat o stanie dróg. 11.40 Koszaliński kalejdoskop rolniczy. 17.00 Sprawozdanie z obrad plenarnych KW PZPR. 17.30 Audycja reklamowa „Społem”. 18.20 Wiadomości koszalińskie. 18.25 Przeglądamy nowe książki. 18.30 Muzyka.

OEUMIM

na dzień 22 bm. (środa)

10.00 „Ballada dla przestępcy” — film (USA). 16.45 PKF. 16.55 Wiad. 17.00 Dla dzieci film z serii: „Bitek i Lolek”. 17.10 Z cyklu: „Medale i detale”. 17.25 Tygodnik wiejski. 17.50 Arcydzieła muzyki. 18.20 Wschodnia TV: „Astrologia?”. 18.50 „Sylwetki X Muzyki”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 TV Kurier Warszawski. 20.15 „Ballada dla przestępcy” — film. 21.05 „Światowid”. 21.30 Dziennik. 21.45 Studio 63: „Mężczyzna” — J. Cocteau.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Redakcyjne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20. Telefony Redakcji w Koszalinie: centrala 20-34 i 20-35
„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem Oddziału) — 51-95; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja 54-66.
Wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „PRASA” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20.
Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 12,50 zł, kwartalna — 37,50 zł, roczna — 150 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały delegatury „Ruch” Tłoczono KZGraf., Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18.

Po „orędziu” episkopatu

Wfc&ROD wielu stwierdzeń „orędzia” polskie go katolickiego episkopatu, które zostało w ostatnich tygodniach skierowane do biskupów niemieckich, znajduje jemy zdanie o potrzebie „zapomnienia” — zapomnienia te go wszystkiego, co spadło na naród polski w wyniku hitlerowskiej agresji i okupacji. Niemieccy biskupi podchwy tują ten motyw „orędzia” i w swojej odpowiedzi stwierdzają:

„...Prosimy i my o zapomnie nie”.

Zwłaszcza to „i my” brzmi kapitalnie! Biskupi niemieccy wielkodusznie skłonni są zapomnieć narodowi polskiemu krzywdy, których Niemcy od Polaków doznali. Z „krzywd” tych wymieniają wysiedlenie Niemców z Ziem Zachodnich i Północnych i osiedlenie się tam, na ziemiach — jak piszą — „Polsce „przydzielonych”, polskich osadników i repatriantów.

Nie było narodu, który poniosłby w toku ostatniej wojny tak ciężkie straty, jak naród polski. Co piąty obywatel II Rzeczypospolitej postradał w tych latach swe życie, a nie mai nie było takich, którzy w ten czy inny, ciężki sposób nie odczuliłby osobście grozy zagłady, w obliczu której wszyscy wówczas się znaleźli. Na żadnym innym narodzie nie ciąży więc z taką siłą jak na naszym obowiązkiem czujności wobec zagrożenia ze strony tych samych sił, które w niedawnej przeszłości pokryły cały kraj tysiącami zbiorowych mogił.

O tym, że zagrożenie to nie jest iluzją każdy Polak dosko nale wie. Bacznie śledzimy dążenia i rewizjonistyczne dążenia ośrodków, dzierżących dziś władzę w Niemieckiej Republice Federalnej. Niebagatel na rolę odgrywają w tych ośrodkach koła katolickiej hierarchii kościelnej. Tak, jak niegdyś wspierały one hitlerowców w programie rewizji traktatu wersalskiego, odzyskania przez Niemcy „honorowego miejsca” (Ehrenplatz) i uzyskania „sławetnej „prze strzeni życiowej” (Lebensraum), tak dzisiaj wspierają one dążenia rewizjonistów, którzy pragnęliby przekreślić uchwały poczdamskie i odzyskać utracone w wyniku krachu „Tysiącletniej Rzeszy” pozycje. Nie tak dawno, bo w maju 1985 r. biskup Janssen i inni niemieccy wyżsi dostojnicy kościelni, w liście wystosowanym do przesiedleńców z okazji ogłoszonego w NRF „roku praw człowieka” (!), pisali o wysiedleniu Niemców:

„To bezprawie znajdzie kie dyś swoje sprawiedliwe rozwiązanie”.

A więc tak naprawdę to nie tylko niczego nie zapomnieli, ale i niczego się nie nauczyli...

ZTEGO, że w Niemieckiej Republice Federalnej siły i dążenia rewizjonistyczne bynajmniej nie słabną, zdają sobie biskupi polscy doskonale sprawę. Da wali temu przecieć przed kilku laty niejednokrotnie i publicznie wyraz.

I tak np. kardynał Wyszyński w przemówieniu wygłoszo nym w Gnieźnie, w dniu 24 kwietnia 1960 r., mówił o „...nieustannym zagrożeniu, które jeszcze i dzisiaj, chociaż

Czy wolno zapomnieć?

wojna dawno już ustała, niepokoi nas, gdy nadśluchujemy tych groźnych pomruków, nie spokojnego narodu, który zapomina ile krzywd nam wyrządził i gotów jest jeszcze ciągle te krzywdy ponawiać. My to wszystko pamiętamy i zapomnieć nie możemy, bo do roztropności rządzenia należy pamiętać o tragicznej przeszłości”.

W kilka miesięcy później, w dniu 18 sierpnia w Malborku, na tle krzyżackiego zamku kardynał Wyszyński tak mówił w swym kazaniu:

„Dochodzą do Was odgłosy pogroźek, które nieprzyjazny człowiek z dalekiego Zachodu, dufny w swe siły i butny, mioda pod adresem naszej ziemi ojczystej i naszej wolności. Może w niejedno serce wstąpi wtedy lęk: co z nami będzie?”

Patrzcie na zamki wyniosłe, gdzie gnieździła się pycha, ufająca w potęgę przemocy i nienawiści. Gdzie są ci, którzy z tych zamków władali potęgą przemocy i nienawiści? Nie ma po nich śladu!..”

W tymże Malborku, w tym samym dniu, przemawiał biskup Tomasz Wilczyński, który, nawiązując do udekorowania Adenauera krzyżackim płaszczem, stwierdził:

„Krzyż na białym krzyżackim płaszczu, bez względu na to ktokolwiek by nim okrył ramiona, uważamy za takie samo bluźnierstwo względem Zbawcy i Jego Przeczystej Matki, jak za bluźniercze uważamy umieszczenie krzyża na obłuczanych niewinną krwią czołgach i samolotach, zięjących ogniem zniszczenia, bólu i śmierci. Od powietrza, głodu, ognia i wojny, od apostołów z czarnym krzyżem na białych płaszczach, stalowych czołgach i samolotach, zachowaj nas Panie”.

Tych kilka wypowiedzi polskich biskupów sprzed lat kilku, a wypowiedzi podobnych było więcej, świadczy o tym, że episkopat doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że zagrożenie ze strony NRF jest realne, że jeśli gdzieś w Europie

tleje iskra, mogąca wzniecić pożogę wojny, to znajduje się ona w „Bundesrepublik”. Wie dzieli, że nurt agresji, który wiedzie od Krzyżaków, poprzez królów pruskich, nie kończy się bynajmniej na Hitlerze. Słowa biskupów odzwierciedlały wówczas opinię całego polskiego narodu, były równie czujne, jak czujnym jest wzrok każdego z nas, gdy kieruje się w tamtą stronę.

DZIŚ episkopat zweryfikował tamte sądy. Dziś nawołuje do „zapomnienia”... Na jakiej podstawie? W imię czego?

Czyżby politycy CDU, rządzący dziś Niemiecką Republiką Federalną stali się gorliwymi orędownikami pokoju? Czyżby stanęli w czołówce tych, którzy walczą o zapewnienie bezpieczeństwa w Europie? Czyżby zrezygnowali z polityki militarystyki Niemiec? Czy zrezygnowali z programu rewizji decyzji poczdamskich? Gdybyż tak było! W ciągu ostatnich lat, tych kilku lat, które upłynęły od cytowanych wystąpień polskich dostojników Kościoła katolickiego, militarne ambicje zachódnoniemieckich polityków przejawiają się z nową werwą. Nie zadowala ich już odbudowa armii nawiązującej do tradycji dawnego Wehrmachtu. Obecnie żądają nie tylko udostępnienia im broni atomowej, ale równych z innymi uczestnikami NATO praw w dysponowaniu nią. Co oznacza broń masowej zagłady w rękach tych, którzy już przed dwudziestu kilku laty nie mieli najmniejszych skrupułów w realizacji masowej zagłady narodów przy pomocy „bardziej prymitywnych” środków w postaci karabinów maszynowych albo komór gazowych, tego żadnemu z Polaków tłumaczyć nie trzeba.

Jakim więc prawem biskupi oferują nam dziś właśnie rezygnację z czujności, w obliczu „pogroźek”, które sami zauważyli już kilka lat temu, jakim prawem postulują obecnie „zapomnienie” o przeszłości, kiedy nie tylko przeszłość, ale i współczesność żąda od nas abyśmy pamiętali, dziś dokładniej niż wczoraj, a jutro — być może — jeszcze do kładniej niż dziś?

Cena zapomnienia może okazać się dla nas zbyt wysoka, abyśmy mogli pozwolić sobie na nią — bez względu na to, jak kalkuluje się ona kościelnym dostojnikom.

WIESŁAW MYSŁEK

9 SPORT O SPORT ® SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Fisiem© obrady WKkFiT

Wczoraj w Koszalinie obradowało plenium Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Głównym tematem obrad była ocena realizacji zadań w latach 1961—1965 oraz omówienie podstawowych zamierzeń na rok 1966 w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki. Referat sprawozdawczy przedstawił przewodniczący WKkFiT w Koszalinie — EDWARD CZYŻNIEWSKI.

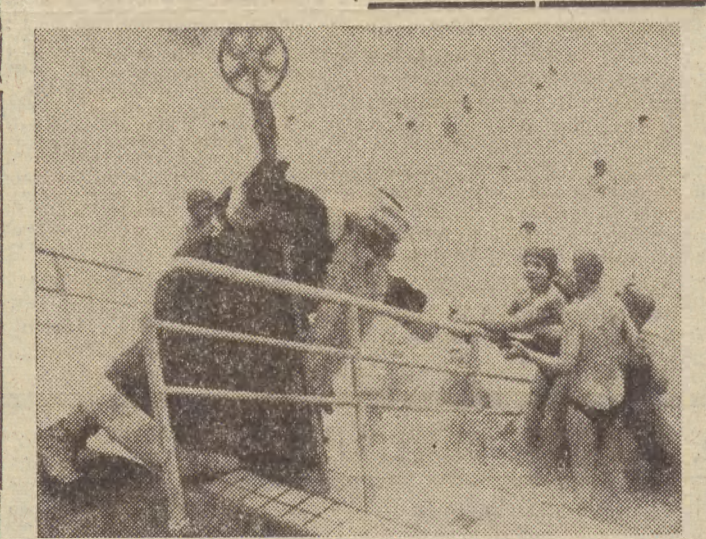
Uczestnicy plenium przyjęli wytyczne zawarte w referacie, jako węzłowe kierunki działania w roku przyszłym. Zatwierdzono również kalendarz imprez sportowych i tu

Polscy koszykarze wygrali w USA

Drugi występ naszej koszykarskiej reprezentacji w jej tournée po Stanach Zjednoczonych zakończył się nowym sukcesem. W mieście Bowling Green zmierzli się oni z zespołem koszykarzy miejscowego uniwersytetu i zwyciężyli po zaciętej walce 69:65 (34:30).

Polacy zagraли spokojnie, uważnie rozgrywali piłkę i strzelali w dogodnych sytuacjach. Drużyna amerykańska, mająca w swoim składzie wysokiego „obrotowego” Walta Piątkowskiego, początkowo nie mogła przejąć inicjatywy z rąk dobrze usposobionych Polaków. Był taki moment, że po przerwie Amerykanie przegrywali już różnicą 12 pkt. Końcówka należała jednak zdecydowanie do gospodarzy. Zniwelowali oni różnicę punktów do dwóch i na 12 sekund przed końcem spotkania wynik brzmiał 67:65. Na szczególnie wyróżnienie zasłużył w naszym zespole Łopatka, który zwycięsko wychodził z wielu pojedynków pod tablicami.

7/ NAS Mikołaj — w Morzynie skwie Dziadek Mróz wyrusza na ulice miasta, aby zachęcić do przedświątecznych zakupów, przypomnieć o zbliżających się Świętach i złożyć życzenia noworoczne. Na zdjęciu: podczas odwiedzin „Dziadka Mroza” na czynnym przez cały rok basenie pływackim z podgrzewaną wodą, młodsi sportowcy usiłowali wciągnąć dostojnego starca do kąpeli.



budżetowych oraz po otrzymaniu dodatkowych środków finansowych z nadwyżki budżetowej — udzielać jak najdalej idącej pomocy związkom sportowym w realizacji nakreślonych zadań.

Na plenium wręczono „Odnaki Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz złote i srebrne „Odnaki WKkFiT” działaczom sportowym, którzy przyczynili się do rozwoju sportu i turystyki w naszym województwie.

(sf)

Porażka hokeistów ZSRR z Kanadą

Przebywająca na tournée w Kanadzie drużyna mistrza świata w hokeju na lodzie reprezentacja ZSRR doznała nieoczekiwanego wysokiego porażki z narodowym zespołem Kanady — 1:6 (0:0, 0:3, 1:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli: McLeod — 3 oraz McLean, MacMillan i Huck. Strzelcem jednej bramki dla ZSRR był Jakuszew.

tyku Ib, a w grupie południowej — drużyna Startu Miastko. Natomiast w klasie A kobiet liderem tabeli jest zespół Czarnych Słupsk.

A oto parada tabel:

Baszt»	7:0	21:5
Przełom	5:3	18:11
Granit	5:3	13:17
LZS Sep Wałcz	4:1	14:7
IHAR Bonin	4:3	17:13
Kuter	2:4	10:14
Zieloni	2:4	7:13
AZS Koszalin	1:5	8:15
LKS Głaz	0:4	1:12

KLASA A MĘŻCZYZN

GRUPA POŁNOCNA

Bałtyk Tb	5:0	15:2
Sokół Karlino	4:2	13:12
LZS Orkan	3:2	11:7
LZS Czernino	3:2	12:10
Kuter Ib	3:3	9:11
Stocznowiec	2:3	6:11
LZS Dębica Kaszubska	3:5	4:15
Czarna Dąbrówka	1:5	8:15

GRUPA POŁUDNIOWA

Start Miastko	5:0	15:2
Olimp Złocieniec	4:2	14:5
PTR Sokół	4:2	12:13
Relaks Połczyn	8:3	10:10
LKS Lech Czaplin**	3:4	15:1*
Płyta Szczecinek	2:4	12:15
Czarni Lipka	2:3	8:10
Piast Człuchów	0:6	0:18

KLASA A KOBIEC

Czarni Słupsk	3:1	9:3
TE „Zew” Złocieniec	3:1	9:3
Sokół Szczecinek	1:2	3:8
Płomień Radawica	1:1	3:3
Bałtyk Ib	0:4	2:12

PORAŻKA REZERW BAŁTYKU

Przedwczoraj w Koszalinie odbyło się spotkanie o mistrzostwo klasy A w siatkówce kobiet pomiędzy zespołami Technikum Ekonomicznego „Zew” Złocieniec a rezerwami Bałtyku. Mecz zakończył się zwycięstwem siatkarek złocienieckich 3:0 (15:1, 15:3, 15:5). W drużynie zwycięzców cały zespół zagrał bardzo ambitnie.



(122)

W takim razie można na konto tego wymyślonego Gordona zrobić coś jeszcze, coś nader ryzykownego, ale zabezpieczającego mnie przynajmniej do jutra. Dobra, pomyślałem, zaraz to zrobię. Gra wymagała coraz to większej precyzji, i opanowania.

Spojrzałem w lusterko. Packard wciąż trzymał się w znacznej odległości od Forda, i to oddalenie, jak i szerokie okulary na oczach mego prześladowcy, uniemożliwiały mi zobaczenie jego twarzy. Prócz kierowcy w ścigającym mnie wozie nikogo nie było. A więc mój plan można przeprowadzić. Nie obejrzałem się ani razu, nie spieszyłem się — niech mu się zdaje, że go nie widziałem, niech się cieszy.

Skreśliłem raptownie w nędną, prawie wyburzoną dzielnicę, zatrzymałem Forda o kilkanaście metrów za rogiem ulicy. Wyskoczyłem do najbliższej bramy i ukryłem się za uchylonymi drzwiami.

Usłyszałem szum motoru packarda i nagły grzyzt hamulców. Trzasnęły drzwiczki, rozległy się szybkie kroki. Szpicel chciał się przekonać, kogo tu odwiedzam, po co się zatrzymałem. Na to czekałem.

Jego dłoń lekko pchnęła drzwi, za którymi stałem. Wcisnąłem się głębiej w kąt utworzony między futryną a zmuśszą ścianą.

Zobaczyłem tył wąskiej czaszki przysłonięty dłonią, która dwoma kościstymi palcami chwyciła klamrę lotniczych okularów, żeby je zdjąć.

Uderzyłem — celując w miejsce ponad dłonią — rękojeścią colta. Ciało zachwiało się, opadło na drzwi, i osunęło się na ziemię. Zdarłem z twarzy okulary: u moich stóp leżał sędzia Tapurucuara. Odgąłem klapę u bluzu szu-

kając znaczka tajnej policji — i dotknąłem główkę szpilki wielkości małej perły. Szarpnąłem ją, lecz ukryty zaczep, przymocowany do ostrza szpilki i skierowany zębem ku górze, stawiał opór. Wyrwałem szpilkę razem z kilkoma nitkami bawełny. Obejrzałem ją szybko — i wtedy przypomniałem sobie, że taka sama sztuczna perła była wpięta w krawat białego Roneya, tego, który stał kiedyś przed willą Flynna, i proponował umycie mego wozu. Dałem mu wtedy dolara. Później spotkałem go jeszcze raz, pod moim domem...

Wpiąłem szpilkę pod klapę, wyszedłem z bramy. Wyjąłem kluczyk ze stacyjki forda. Wsiadłem do czarnego packarda. Na poduszce przedniego siedzenia leżał pistolet automatyczny Thompsona, owinięty w starą tilmas. Na tylnym siedzeniu zobaczyłem walkie-talkie, wojskowy przenośny aparat nadawczo-odbiorczy.

Pojechałem do śródmieścia i zostawiłem packarda w jednej z bocznych ulic. Stamtąd piechotą ruszyłem w kierunku ambasady.

Tapurucuara nasłuchiwał, czekał aż ford odjedzie. Zaniepokoił się: to zagrał motor packarda, a nie forda. Strzelać za nim? Nie miał przy sobie rewolweru, szybkostrzelny pistolet automatyczny został w wozie.

Cios Gordona — jeszcze wciąż nazywał tego nieuchwytnego agenta Gordonem — był silny, lecz czaszka Tapurucuara nie pęka od takich uderzeń. Dotknął rany na głowie, wyczuł pod palcami krew. Przysłusnął chusteczkę do skaleczonej skóry, pozostawił ją tam, po czym wyjął z kieszeni płaskie pudełko z czarnej laki. Otworzył je; wewnątrz była ciemna maść o silnym, ziołowym zapachu. Zanurzył w niej wskazujący palec, i starannie wysmarował ranę szczyptą maści. Lek miał chyba sto lat, może więcej; Tapurucuara odziedziczył po ojcu gliniany garnek wypełniony tą maścią, która jeszcze nigdy go nie zawiodła. Leczył nią rany postrzałowe, i zadane nożem, wrzedy i ukąszenia zwierząt; miał na ciełe kilkanaście dobrze zagojonych blizn.

Wyszedł z bramy i zbliżył się do forda: klucza w stacyjce nie było.

Teraz koleją na mnie, pomyślał, teraz przyjdzie moja seria*

Już wiem, jak Gordon wygląda, gdzie mieszka, i jakim posługuje się nazwiskiem. Hotel „Cosmos”, Andrea Castagno. On jest Gordonem. I wiem, że temu Jankesowi pali się grunt pod stopami, że Jankes spieszy się, że się boi — bo tylko człowiek, który się boi, mógł tak zaryzykować, jak on przed chwilą.

Tapurucuara wiedział, że Gordon zaryzykowałby więcej, i dlatego udał zemdlonego. Gdyby się poruszył, Gordon mógł go zastrzelić, zastrzeliłby na pewno. Teraz trzeba zatrzymać packarda. Wyjść na główną ulicę, złapać pierwszy lepszy samochód, pojechać do Prezydium Policji...

Zapewne tak się stało, że Athwood oficjalnie wprowadził do Dominikany swojego sekretarza, Gordona, i później ulokował go pod nazwiskiem Castagno w hotelu „Cosmos”. Trzeba przyznać, że to znakomity manewr. Prawdziwy Gordon rzekomo przebywa w ambasadzie, ale przecież nikt go nie widział, chyba obserwatorzy nie mogli go przeoczyć. Wiec ten jest Gordonem.

Jeszcze jedno oślnienie: przed przyjazdem komisji Athwooda, Abbez otrzymał meldunek z Nowego Jorku, że niejaki Mike Wynn, prywatny detektyw, zajął się sprawą Galindeza i Loretty Flynn, że odwiedza Flynna, i kontaktuje się z członkami Komisji dla Spraw Ameryki Łacińskiej. Informację taką przysłał sprytny agent, który działa na papierach Alberta Roneya, agent sprzysiężenia „Białej Róży”, pracujący w Stanach dla kilku wywiadów państw Ameryki Środkowej.

Roney otrzymał od Abbeza polecenie zlikwidowania Wynn, jeżeli ten nie odepnie się od sprawy Galindeza. Wkrótce przekazał nową informację: po śmierci Flynna, zastraszony Wynn prawdopodobnie wycofał się z imprezy, i wyjechał do Kalifornii. Wynn mówił Roneyowi coś o żonie, i dzieciach, ale to nie była prawda, nie miał żony ani dzieci, Roney sprawdził. Może chciał wzruszyć Roneya, i uciec? A może zmylił go Kalifornia, i przejechał tutaj? W takim razie, gdzie jest Gordon? Nie, niemożliwe, Wynn ojdpa. Jest tylko jedna możliwość: Castagno wjechał do Republiki jako Gordon, i tu przeistoczył się w zainteresowanego cywilizacją prekolumbijską mieszkańca hotelu „Cosmos”, tego właśnie hotelu, z którego zniknął Murphy. Wszystko się wyjaśnia,

14 e. bJ